



Pielgrzymi „Ognia Lolek” modlą się o owoce beatyfikacji franciszkanów

Zobacz również relacje: TVP KATOWICE: 33 kilometry pielgrzymki "Ogień Lolek"

O dobre przygotowanie się do beatyfikacji franciszkańskich męczenników zamordowanych w Peru – o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego – modlą się uczestnicy pieszej pielgrzymki „Ogień Lolek”, która wyruszyła 16 maja z pod Krzyża Trzeciego Tysiąclecia w Bielsku-Białej pod krzyż na Matysce w Beskidzie Żywieckim. 33-kilometrową trasę pokonują całe rodziny, niepełnosprawni, w tym także osoby na wózkach, dzieci i młodzież szkolna, kapłani, wychowawcy i opiekunowie, dziękując także za dar Jana Pawła II.



Pątnikom wyruszającym w drogę błogosławił pod krzyżem na Trzech Lipkach biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel. Zachęcił, by okazywać sobie wzajemną życzliwość na trasie, prosić o dobre pragnienia i „by oczami widzieć tylko to, co Pan Bóg nam pokazuje w czasie tej drogi”.



Biskup pobłogosławił także symbole ruchu w obronie życia poczętego – małe stópkki dziecięce. Uczestnicy pielgrzymki rozdają je podczas spotkań z ludźmi w drodze. Modlą się w także w intencji dzieła „Marsz dla Życia” oraz o powołania kapłańskie i zakonne.



Jadwiga Klimonda ze Stowarzyszenia „Dzieci Serc”, którego patronem jest sługa Boży o. Michał Tomaszek, przyznaje, że z niecierpliwością czeka na dzień 5 grudnia, kiedy franciszkanin z podżywieckiej Łękawicy wspólnie ze swym bratem zakonnym zostaną beatyfikowani. „To będzie ważny dla nas dzień. Dziś idzie w tej pielgrzymce wyjątkowa grupa. Jadąc na swych wózkach, wcale nie marudzą. Wystarczy zobaczyć na ich uśmiechnięte twarze. Czekają na to cały rok” – podkreśla.



Pielgrzymi w drodze spotkali się z redemptorystkami, których jedyny klasztor w Polsce znajduje się u stóp Krzyża na Trzech Lipkach. Zakonnice przez długi czas przechowywały ogień z grobu Jana Pawła II, nazwany „Lolkiem”, który 8 lat temu przywieźli do Polski to biegacze z Włoch. Oni jako pierwsi pokonali trasę pomiędzy krzyżami na Trzech Lipkach i Matysce.



Trasa sobotniego wędrowania wiedzie przez kilka beskidzkich gmin, w których na pątników czekają z poczęstunkiem gościnni parafianie. Po drodze dołączają się do grupy nowi pielgrzymi. Po dotarciu do stóp



Matyski, Golgotą Beskidów wszyscy przejdą pod Krzyż Jubileuszowy. Wieczorem zaplanowano pod nim Mszę św.



Organizatorami pielgrzymki są: Kuria diecezji bielsko-żywieckiej i Stowarzyszenie „Dzieci Serc” z Radziechów.



Góra Matyska w Radziechowach to miejsce szczególne dla wiernych z diecezji bielsko-żywieckiej. Na szczycie stoi potężny krzyż, a przy drodze powstały monumentalne rzeźby stacji Drogi Krzyżowej. W listopadzie odbywają się tu Zaduszki Narodowe, podczas których wspomina się osoby zasłużone w historii Polski. Kilka lat temu rozpoczęto usypywanie symbolicznego kurhanu, upamiętniającego narodowych bohaterów.



źródło: http://diecezja.bielsko.pl/wiadomosci/6045,pielgrzymi_ognia_lolek_modl_si_o_owoce_beatyfikacji_franciszkanow

Z O B A C Z R Ó W N I E Ż :

TVP KATOWICE: 33 kilometry pielgrzymki "Ogień Lolek"



Obrazy

